

**Sygn. akt I C 630/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Jolanta Szymanowska

Protokolant Katarzyna Golubińska

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2013 w Lublinie na rozprawie

**sprawy z powództwa** T. J., B. J. (1) i A. J. (1)

**przeciwko** (...)w W.

o zapłatę

I. zasądza od (...) w W. na rzecz T. J. i B. J. (1) kwoty po 80.000,00 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) na rzecz każdego z nich, z odsetkami ustawowymi od dnia 13 września 2011 roku do dnia zapłaty oraz na rzecz A. J. (1) kwotę 100.000,00 zł (sto tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 31 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od (...) w W. solidarnie na rzecz T. J., B. J. (1) i A. J. (1) kwotę 3.651,00 zł (trzy tysiące sześćset pięćdziesiąt jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje ściągnąć od (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 15.694,08 zł (piętnaście tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt cztery złote osiem groszy) tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 630/12

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 sierpnia 2012 roku małoletni T. J. i B. J. (1) obaj reprezentowani przez przedstawiciela ustawowego A. J. (1) oraz A. J. (1) w imieniu własnym domagali się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) w W. tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej odpowiednio kwot po 80.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 września 2009 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 100.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 31 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty. Nadto powodowie domagali się zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podnieśli, że w dniu 10 marca 2005 roku miał miejsce wypadek komunikacyjny w wyniku którego śmierć poniósł A. J. (2) - matka i żona powodów.

Powodowie zgłosili szkodę Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S., które było przedstawicielem (korespondentem) ubezpieczyciela pojazdu sprawcy zdarzenia, tj. (...) w H., upoważnionym wyłącznie do likwidacji szkody na etapie przedsądowym. Jednakże Towarzystwo (...) odmówiło wypłaty zadośćuczynienia wskazując, iż brak jest podstaw prawnych do jego przyznania.

Dalej powodowie wskazali, że legitymację bierną pozwanego uzasadniają przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zaś podstawę prawną roszczenia stanowią przepisy art. 448 k.c. w zw. z przepisami art. 24 i 23 k.c.

W dniu 27 września 2012 roku pozwany (...) w W. złożyło odpowiedź na pozew w której nie uznało powództwa, wniosło o jego oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych (odpowiedź na pozew k. 52- 58 akt sprawy).

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, że z uwagi na fakt, iż przedmiotowe zdarzenie miało miejsce przed 2008 rokiem, tj. przed zmianą przepisów Kodeksu cywilnego, w szczególności zaś art. 446 k.c., brak jest podstaw do uznania, że powodom przysługuje dochodzone przez nich roszczenie. Czyn niedozwolony skierowany był bowiem przeciwko dobrom osobistym (zdrowiu i życiu) A. J. (2), nie zaś przeciwko dobru osobistemu powodów. W tej sytuacji, z uwagi na brak po ich stronie legitymacji procesowej czynnej powództwo winno zostać oddalone.

Z ostrożności procesowej pozwany, w wypadku nieuznania przez Sad powyższych argumentów, zakwestionował również wysokość dochodzonego przez powodów poszczególnych roszczeń, które nie zostały przez nich w żaden sposób udowodnione. Brak jest również w ocenie pozwanego podstaw do zasądzenia na rzecz powodów odsetek od dat wskazanych przez nich w pozwie, jak również kosztów zastępstwa procesowego określonych na kwotę 7.200,00 zł dla każdego z roszczeń.

Mając powyższe na względzie pozwany wnosił jak na wstępie.

W toku procesu strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie powodowie popierali powództwo, pozwany powództwa nie uznawała i wnosił o jego oddalenie (protokoły k. 144, 164, 188 i 342 akt sprawy).

#### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

A.i A.J.byli zgodnym małżeństwem. Mieli czworo dzieci, dwie córki K.i A.oraz dwóch synów B.i T.- powodów. Rodzina mieszkała razem. Zarówno powód jak również jego żona pracowali zawodowo, przy czym to na zmarłej A. J. (2)spoczywał obowiązek prowadzenia domu oraz zajmowania się dziećmi. Powód z racji prowadzenia gospodarstwa rolnego jedynie pomagał żonie. A. J. (2)bardzo dbała o rodzinę, starała się stworzyć idealne warunki do wychowywania dzieci, codziennie rano wstawała przed wszystkimi i przygotowywała śniadanie. To zmarła dbała o cały dom, robiła zakupy spożywcze, kupowała również dzieciom ubrania oraz pomoce dydaktyczne. Po pracy i po powrocie dzieci ze szkoły (córek) oraz z zerówki (powodów) A. J. (2)podawała obiad i pomagała dzieciom przy odrabianiu lekcji, organizowała dzieciom czas wolny, m.in. gry i zabawy (fakt bezsporny, dowód kserokopie zdjęć k. 70- 79, list K. J.k. 102-107, zeznania powoda k. 242 i 144 00:03:09, świadków B. W.k. 164, 00:03:37- 00:30:43 oraz E. S.k. 188v- 189 akt sprawy).

W dniu 10 marca 2005 roku na drodze między miejscowościami H.i O.miał miejsce wypadek komunikacyjny, którego uczestnikiem była m.in. A. J. (2). Sprawcą wypadku była kierująca samochodem osobowym marki H. (...), nr rej. (...) M. H., która niezachowując należytej ostrożności, nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, utraciła panowanie nad prowadzonym pojazdem, zjechała na przeciwległy pas drogi i doprowadziła do czołowego zderzenia z prawidłowo jadącym autobusem (...), o nr rej. (...). W wyniku tego zdarzenia śmierć poniosła A. J. (2)(fakt bezsporny, dowód postanowienie k. 93 akt sprawy).

Po wypadku życie całej rodziny uległo diametralnej zmianie. Powód A. J. (1)został zupełnie sam z dorastającymi dziećmi. Nie potrafił odnaleźć się w nowych okolicznościach. Strata ukochanej żony doprowadziła powoda do depresji, nie widział sensu w życiu, miał myśli samobójcze. Wycofał się z życia towarzyskiego, unikał kontaktów nawet z rodziną. W życiu rodziny pojawiły się problemy finansowe. Powód nie potrafił znaleźć z wspólnego języka z dziećmi co doprowadziło do problemów z dziećmi, w szczególności zaś z najstarszą córką, z którą do dnia dzisiejszego nie ma najlepszych kontaktów. Powód nie radził sobie w życiu codziennym, przerażały go nawet najprostsze sytuacje. Fakt, że powód nie umiał poradzić sobie ze swoim bólem spowodował, że w okresie między 2008 a 2010 rokiem korzystał

z pomocy psychologa oraz psychiatry, uczęszczał na spotkania grupy wsparcia dla rodziców przy poradni (...) (dowód zeznania powoda k. 242 i 144 00:03:09, zeznania świadków B. W.k. 164, 00:03:37- 00:30:43 oraz E. S.k. 188v- 189 akt sprawy).

Nie mniej boleśnie stratę matki przeżyli powodowie T. J. i B. J. (2). W momencie tragicznego zdarzenia obaj mieli po 6 lat. Ich reakcja na śmierć matki była gwałtowna, płacz, bunt, smutek, apatia, uczucie niepokoju, problemy ze snem. Obaj powodowie przez okres kilku miesięcy czekali na powrót ukochanej mamy, nie potrafili do końca zrozumieć nieodwracalności śmierci. Dopiero w wieku około 8 lat powodowie zdali sobie sprawę z tego co się wydarzyło oraz ze stałości tej sytuacji. Obudziło to ponownie ból i smutek, chłopcy zaczęli prosić najbliższych ojca, siostry, dziadków, by opowiedzieli im o mamie, której nie pamiętali. Szczególnie ciężko powodowie przeżywali okresy świąteczne, np. Dzień Matki, Boże Narodzenie, Wielkanoc, czas I Komunii Świętej kiedy wyjątkowo mocno odczuwali brak matki (dowód zeznania powoda k. 242 i 144 00:03:09, zeznania świadków B. W. k. 164, 00:03:37- 00:30:43 oraz E. S. k. 188v- 189 akt sprawy).

W sierpniu 2011 roku powodowie zgłosili szkodę korespondentowi na terenie Polski (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S.. W toku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel odmówił wypłaty świadczeń (fakt bezsporny, pisma k. 68, 80, 108 i 132 kat sprawy).

Aktualnie powód A. J. (1) jest w związku małżeńskim z nową partnerką. Jednakże mimo rozpoczęcia „nowego” życia, cały czas rozpamiętuje przedmiotowy wypadek. Pamięć zmarłej żony jest wciąż żywa. Powód szczególnie źle znosi rocznice śmierci żony oraz dzień Święta Zmarłych. Stale utrzymujące się ból i cierpienie po stracie bliskiej osoby powodują, że wciąż korzysta z pomocy psychiatry i psychologa. Cały czas nie potrafi bez emocji przejechać obok miejsca, w którym zginęła A. J. (2), cały czas również. Szuka wytłumaczenia zaistniałej sytuacji. Doznał przewlekłych powikłań adaptacyjnych z objawami depresyjno- lękowymi. Mimo, że od śmierci żony upłynęło przeszło 8 lat powód dopiero teraz powoli zaczyna wracać do siebie. W chwili obecnej utrzymują się u niego rezydualne objawy w postaci reagowania lękiem w sytuacjach kojarzących się z przedmiotowym wypadkiem. Cały czas silnie obawia się o los dzieci. Cierpienia jakie odczuwał i nadal odczuwa A. J. (1), pozwalają na stwierdzenie, że przekroczone zostały w jego przypadku kryteria pozwalające na zdiagnozowanie „zwykłej” reakcji żałoby oraz określenie 5% uszczerbku na zdrowiu. T. J. i B. J. (1) obecnie mają po 14 lat. Pogodzili się ze śmiercią matki oraz zaakceptowali nową partnerkę ojca, chociaż wciąż jak wytworzyła się między nią a powodami nie jest tak mocna jak wciąż między matką a dziećmi. Śmierć matki była traumatycznym przeżyciem dla każdego z nich i niewątpliwie wpłynęła na powodów i może w przyszłości skutkować trudnościami w rozwoju psychicznym, np. zaburzeniami lękowymi, czy też chorobami afektowymi. Obecnie powodowie są zdrowi, mieszkają wspólnie z ojcem i oraz starszą siostrą A.. Mają kolegów, czują się lubiani i akceptowani, jednakże z uwagi na tragedię jaka ich dotknęła nie czują się szczęśliwi (dowód opinia sądowo psychiatryczna dotycząca A. J. (1) k. 196, opinie psychiatryczna i psychologiczna dotyczące T. J. i B. J. (1) k. 213, 218, 228 i 234, zeznania świadków B. W.k. 164, 00:03:37- 00:30:43 oraz E. S.k. 188v- 189 akt sprawy).

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane wyżej dowody** w szczególności znajdujące się aktach sprawy dokumenty, zeznania świadków, oraz opinię biegłego z zakresu psychologii, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, w szczególności zaś przez stronę pozwaną i również w ocenie Sądu nie budziły wątpliwości.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne w całości.

Na wstępie, przed szczegółowym omówieniem żądania sformułowanego przez powoda, należy zauważyć, że z uwagi na fakt, iż przedmiotowe zdarzenie miało miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy- Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.08.116.731), w zakresie oceny skutków przedmiotowego zdarzenia należy stosować przepisy z przed tej nowelizacji.

Odnosząc się natomiast do stanowiska zajętego w sprawie przez pozwanego, to w ocenie sądu, jest ono błędne. Przypomnieć bowiem należy, że w orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych przesądzona została zasada, zgodnie z którą najbliższemu członkowi rodziny zmarłego, w sytuacji kiedy jego śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 307/09 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 roku, sygn. akt I ACa 1137/07). Przedstawiony wyżej pogląd w pełni podziela także Sąd orzekający w sprawie.

Za chybione uznać również należy argumenty, w których pozwany stara się wykazać, iż nie jest możliwe stosowanie w niniejszej sprawie art. 448 k.c., ze względu na nieuprawnione rozszerzenie katalogu roszczeń związanych za śmierć osoby bliskiej ujętych *expressis verbis* w art. 446 k.c.

W tym miejscu należy przywołać zatem uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, sygn. III CZP 76/2010, (OSNC 2011/B poz. 42), w której Sąd ten dokonując analizy skutków dodania przez ustawodawcę do art. 446 k.c. treści § 4 uznał, iż jedynie wzmacnia on pozycję najbliższego członka rodziny, jednak nie wyklucza dalszego stosowania w tym zakresie art. 448 k.c., przy czym na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie pieniężne przysługuje najbliższemu członkowi rodziny za doznaną krzywdę także wtedy, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Powyższe stanowisko co istotne zostało następnie ugruntowane w kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego, w tym m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku, sygn. akt II CSK 248/2010, (Biul.SN 2011/3/13). Tym samym powód mógł jako podstawę swojego roszczenia wskazywać także art. 448 k.c.

Za całkowicie błędne należało uznać również stanowisko pozwanego, w którym próbował udowodnić, że w ramach łączącej go ze sprawcą wypadku umowy nie odpowiadał za naruszenie dobra osobistego powoda. Pozwany jako gwarant odpowiada w ramach przedmiotowej umowy za działanie sprawcy objęte umową ubezpieczenia. Źródłem krzywdy jest czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej. Spełnione zostały również pozostałe przesłanki, warunkujące możliwość zastosowanie wyżej wskazanego przepisu, a mianowicie bezprawne i zawinione działanie sprawcy naruszenia osobistego (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 roku, sygn. akt V CKN 1581/2000 OSNC 2004/4 poz. 53).

Przechodząc do oceny żądania wskazać należy, że z przepisu art. 24 § 1 kc wynika, iż nie każde naruszenie dobra osobistego umożliwia wystąpienie z roszczeniami ochronnymi. Jest to możliwe dopiero wtedy, gdy działanie naruszającego będzie bezprawne, tj. sprzeczne z prawem lub godzące w zasady współżycia społecznego. Ciężar wykazania, że nastąpiło naruszenie dobra osobistego, zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa na powodzie. Pozwany zaś, w celu uwolnienia się od odpowiedzialności, może wówczas wykazać, iż jego działanie naruszające dobro osobiste powoda nie ma charakteru bezprawnego.

O bezprawności decyduje zatem wyłącznie kryterium obiektywne. Zagrożenie naruszenia lub naruszenie dobra osobistego zostanie uznane za bezprawne jeżeli jest ono sprzeczne z szeroko rozumianym porządkiem prawnym, a więc z normami prawnymi lub regułami postępowania wynikającymi z zasad współżycia społecznego

Z art. 24 k.c. wynika domniemanie bezprawności, co w sposób korzystny dla pokrzywdzonego wpływa na rozłożenie ciężaru dowodu oraz ryzyka niewyjaśnienia okoliczności stanu faktycznego, od których bezprawność zależy. Z domniemania bezprawności pokrzywdzony korzysta więc zawsze wtedy, gdyby bez tego domniemania ochrona nie byłaby mu przyznana.

W świetle powyższych rozważań mając na uwadze poczynione wyżej ustalenie faktyczne, należy wskazać, że działanie sprawcy wypadku, za które odpowiedzialność ponosi pozwany było bezprawne i zawinione.

Dalej należy wskazać, że katalog dóbr osobistych, wynikający z art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych niewymienionych wprost w art. 23 k.c. należy np. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub płeć człowieka.

Nie ulega żadnym wątpliwościom, że rodzina jako związek najbliższych sobie osób, które łączy szczególna więź wynikająca z zawarcia małżeństwa, czy też pokrewieństwa, podlega prawnej ochronie. Dodać również należy, że dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także wartością uznaną za dobro podlegające ochronie prawnej. Ustawodawca w art. 71 Konstytucji RP wskazał jednoznacznie, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 kro, zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Wynika z tego, że więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. (vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 307/09).

Reasumując powyższe rozważania, należy wskazać, iż spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniosła matka i żona powodów było zawinionym i bezprawnym naruszeniem ich dóbr osobistych przejawiającym się naruszeniem prawa do życia i wychowywania się w pełnej rodzinie oraz prawa do utrzymania więzi rodzinnych, uczuciowych i emocjonalnych między dzieckiem a rodzicem oraz między obojgiem małżonków.

Sąd wziął również po uwagę fakt, że wykładnia art. 446 § 3 k.c. wskazuje na przyznawanie odszkodowania z uwzględnieniem szkody niemajątkowej, tak więc zadośćuczynienie przyznawane z podobnych podstaw, co odszkodowanie, musi uwzględniać wzajemne zazębianie się tych podstaw. Nie należy bowiem zapominać, że dolegliwości będące wynikiem przedmiotowego wypadku odnoszące się do sfery niematerialnej zostały, w stosownej części, skompensowane przyznaniem stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c.

W tym miejscu wypada wskazać, że w podobny sposób wypowiada się również doktryna, dokonując analizy treści i zasadności pozostawienia w kodeksie przez ustawodawcę, po wprowadzeniu art. 446 § 4 k.c., tj. przepisu umożliwiającego wystąpienie z bezpośrednim roszczeniem o zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej, art. 446 § 3 k.c.

Dla porządku jednakże przypomnieć należy, że w utrzymanym przepisie mowa jest o istotnym pogorszeniu się sytuacji życiowej członków rodziny, a nie tylko ich sytuacji materialnej. Trafnie dostrzega się, że śmierć kogoś z rodziny powoduje często po stronie pozostałych jej członków szereg trudno wymiernych i nie zawsze w pełni rekompensowanych przez rentę uszczerbków o charakterze materialnym, których wyrównanie jest w istocie możliwe tylko poprzez przyznanie jednorazowego odszkodowania, przybierające w rozważanym przypadku formę podobną do ryczałtu. Sąd powinien jednak ustalić, że owe niełatwe do wychwycenia szkody w sumie rzeczywiście prowadzą do istotnej, niekorzystnej zmiany położenia życiowego osób, o których mowa w tym przepisie. Pożądane byłoby również przy ostatecznym ustalaniu wysokości odszkodowania zachowanie pewnego umiaru, co jest o tyle możliwe, że przepis cechuje pewna elastyczność wyrażona zawartymi w nim słowami „sąd może” (vide System Prawa Prywatnego, Tom 6, rozdział III, § 28, ust. V).

Według stanowiska zajętego przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 14 kwietnia 2010 roku, sygn. akt I ACa 178/10, który mimo iż dotyczy bezpośrednio relacji § 3 i § 4 art. 446 k.c., a więc obecnego stanu prawnego, a w przedmiotowej sprawie zastosowanie ma stan prawny obowiązujący przed nowelizacją, to w ocenie Sądu, jest pomocny, jeśli sąd zasądza odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. i jednocześnie zadośćuczynienie, to wszelkie

niemajątkowe okoliczności, które dotychczas miały wpływ na wysokość odszkodowania, należy pominąć i uwzględnić je przy określeniu wysokości zadośćuczynienia.

Należy także wskazać, że na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Co istotne Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra osobistego. Fakultatywny charakter zadośćuczynienia za krzywdę nie oznacza jednak dowolności organu stosującego prawo co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 roku, sygn. akt II PK 245/05, z dnia 17 stycznia 2001 roku, sygn. akt II KKN 351/99).

Ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. W żadnym razie ustalony stopień utraty zdrowia nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia (vide wyrok Sadu Najwyższego z dnia 5 października 2005 roku, sygn. akt I PK 47/05).

Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie rodzaju naruszonego dobra, zakresu, tj. natężenia i czasu trwania, naruszenia, trwałości skutków naruszenia, stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 roku, sygn. akt IV CSK 99/05, z dnia 1 kwietnia 2004 roku, sygn. akt II CK 131/03, z dnia 19 sierpnia 1980 roku, sygn. akt IV CR 283/80 oraz z dnia 9 stycznia 1978 roku, sygn. akt IV CR 510/77).

Wysokość zadośćuczynienia nie powinna natomiast zależeć od sytuacji majątkowej zmarłego. Roszczenia materialne z tym związane dochodzone są na odrębnej podstawie, jaką stanowi art. 446 § 3 k.c. W każdym zaś wypadku ocena wysokości zadośćuczynienia powinna zostać dokonana z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie rekompensuje w istocie często jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, zauważając jednocześnie podobieństwo treści art. 446 § 4 k.c. z art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c., trzeba wskazać, że powodowie z całą pewnością mogli liczyć na wszelkie możliwe wsparcie ze strony zmarłej A. J. (2). W wyniku jej przedwczesnej śmierci rodzina doznała wielkiej, nieopisanej straty, To ona opiekowała się domem, wszystkimi członkami rodziny. To ona jednoczyła całą rodzinę. Powód A. J. (1) mógł liczyć na żonę w trudnych chwilach i to do niej zwracał się o pomoc w trudnych chwilach. Powodowie T. J. i B. J. (1) mogli natomiast liczyć na ciepło i miłość ze strony matki. Nie należy również zapominać, że czas w jaki zdarzył się przedmiotowy wypadek był najgorszym z możliwych. W dacie śmierci matki powodowie mieli po 6 lat wtedy najmocniej potrzebowali stabilizacji i miłości obojga rodziców. A. J. (1) natomiast liczyli na wsparcie żony przy wychowywaniu czwórki dzieci, w szczególności zaś dziewczynek, nieoczekiwanie zaś rodzina znalazła się w całkowicie nowej dla siebie sytuacji. Z dnia na dzień A. J. (1) zmuszony został rodzic sobie praktycznie sam. Zagubił się i nie potrafił odnaleźć w sobie siły. Takie zagubienie powoda trwa do dnia dzisiejszego. Znamiennym jest, że mimo iż od tragicznego dnia upłynęło przeszło 8 lat powodowie ciągle pamiętają i żywo reagują bólem na wspomnienie tego dnia.

Powyższe okoliczności przemawiają w ocenie Sądu za koniecznością zasądzenia zadośćuczynienia w pełnej dochodzonej pozwem wysokości.

Reasumując powyższe rozważania Sąd uznał, iż adekwatnym, do rozmiaru doznanej przez powodów krzywdy, będzie przyznanie na rzecz T. J. i B. J. (1) kwoty po 80.000,00 zł na rzecz każdego z nich oraz na rzecz A. J. (1) kwoty 100.000,00 zł.

W zakresie odsetek, należy odwołać się do treści art. 481 § 1 kc w zw. z art. 817 § 1 kc. Sąd zasądził zatem odsetki od kwot po 80.000 zł od dnia 13 września 2011 roku, zaś od kwoty 100.000 zł od dnia 31 sierpnia 2011 roku, tj. (w obu przypadkach) od dnia następnego po dacie decyzji o odmowie wypłaty świadczenia, kierując się zasadą, iż w tej dacie

po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego istniały wszelkie podstawy do przyznania powodom należnych im świadczeń.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 98 § 1 kpc w zw. z treścią § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2008 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Należy również zauważyć, że pomimo wielu zmian regulacji prawnych instytucji zwrotu kosztów procesu cały czas aktualne jest stanowisko, zgodnie z którym reprezentowanie przez jednego adwokata lub radcę prawnego kilku osób, występujących w charakterze współuczestników, w sprawie o odszkodowanie z tytułu tego samego wypadku komunikacyjnego, uzasadnia przyznanie tym współuczestnikom zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w wysokości tylko jednego wynagrodzenia nawet wtedy, gdy osoby te udzieliły temu samemu pełnomocnikowi odrębnych pełnomocnictw (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 1980 roku, sygn. akt II CZ 79/80, OSNC 1981/2-3/37).

Mając na uwadze powyższe oraz fakt, iż powodowie wygrali niniejszą sprawę w całości, a w sprawie niniejszej nie ponieśli żadnych innych kosztów oprócz kosztów zastępstwa procesowego, Sąd zasądził od pozwanego na ich rzecz tytułem zwrotu kosztów procesu, solidarnie kwotę 3.651,00 zł obejmująca opłaty skarbowe od pełnomocnictwa oraz wynagrodzenia pełnomocnika.

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak w sentencji.